

# Jutro 33 rocznica wprowadzenia stanu wojennego



**W niedzielę 13 grudnia 1981 r. o godz. 6 rano radio i telewizja nadały wystąpienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego, w którym poinformował o ukonstytuowaniu się Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON) i wprowadzeniu na mocy dekretu Rady Państwa stanu wojennego na terenie całego kraju.**

10 tysięcy funkcjonariuszy milicji i SB wzięło udział w Akcji „Jodła”, której celem było zatrzymanie i umieszczenie w uprzednio przygotowanych aresztach i więzieniach działaczy Solidarności oraz przywódców opozycji, uznanych za "groźnych dla bezpieczeństwa państwa".

Tej samej nocy, w ramach operacji "Azalia" siły porządkowe MSW i WP zajęły obiekty Polskiego Radia i Telewizji oraz zablokowały w centrach telekomunikacyjnych połączenia krajowe i zagraniczne. Zaraz po północy zamilkły cywilne telefony, w tym także w ambasadach i konsulatach. W tym samym czasie 350 funkcjonariuszy milicji i SB, 550 żołnierzy MSW oraz około 3000 żołnierzy obsadziło wszystkie obiekty radia i telewizji.

Główne uderzenie nastąpiło w Gdańsku, gdzie w sobotę zebrała się Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" i gdzie w związku z tym przebywało wielu działaczy i doradców związkowych. W ciągu nocy zatrzymano w Gdańsku około 30 członków Komisji Krajowej i kilku doradców.

14 grudnia rozpoczęły się niezależnie od siebie strajki okupacyjne w wielu dużych zakładach przemysłowych. Strajkowały stocznie w Trojmieście i Szczecinie, huty, większość kopalń, porty, największe fabryki, takie jak: WSK w Świdniku, Dolmel i PaFaWag we Wrocławiu, "Ursus" czy Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Juliana Marchlewskiego w Łodzi. W sumie strajk podjęło 199 zakładów.

W 40 doszło do brutalnych pacyfikacji strajków, przy użyciu oddziałów ZOMO i wojska. Na Górnym Śląsku górnicy stawili czynny opór. 16 grudnia 1981 r. w Kopalni Węgla Kamiennego "Wujek" w trakcie kilkugodzinnych walk milicjanci użyli broni palnej, zabijając 9 górników. 23 grudnia przy wsparciu czołgów i desantu ze śmigłowców udało się stłumić strajk w Hucie "Katowice". Najdłużej trwały strajki w kopalniach "Ziemowit" (do 24 grudnia) i "Piast" (do 28 grudnia), w których górnicy zdecydowali się prowadzić protest pod ziemią.

W ciągu pierwszego tygodnia trwania stanu wojennego w więzieniach i ośrodkach internowania znalazło się ok. 5000 osób. Ogółem, w okresie trwania stanu wojennego, zostało internowanych ok. 10 000 osób w 49 ośrodkach internowania na terenie całego kraju.

Przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego wystąpiły Stany Zjednoczone i inne kraje zachodnie. 23 grudnia 1981 r. prezydent USA Ronald Reagan ogłosił sankcje ekonomiczne wobec PRL, a kilka dni później podał do wiadomości, iż obejmą one także Związek Sowiecki, który jego zdaniem ponosił "poważną i bezpośrednią odpowiedzialność za represje w Polsce". W ciągu następnych tygodni do

sankcji ekonomicznych przeciwko Polsce przyłączyły się inne kraje zachodnie.

Stan wojenny został zawieszony 31 grudnia 1982 roku, a zniesiono go 22 lipca 1983 roku. Dokładna liczba osób, które w jego trakcie poniosły śmierć nie jest znana. Przedstawiane listy ofiar liczą od kilkudziesięciu do ponad stu nazwisk. Nieznana pozostaje również liczba osób, które straciły w tym okresie zdrowie na skutek prześladowań, bicia w trakcie śledztwa czy też podczas demonstracji ulicznych.

*hd*

